SEZON 2017/2018 NR 13 (66) 19 KWIETNIA 2018 WWW.KKWLOCLAWEK.PL

TEAM ANWIL

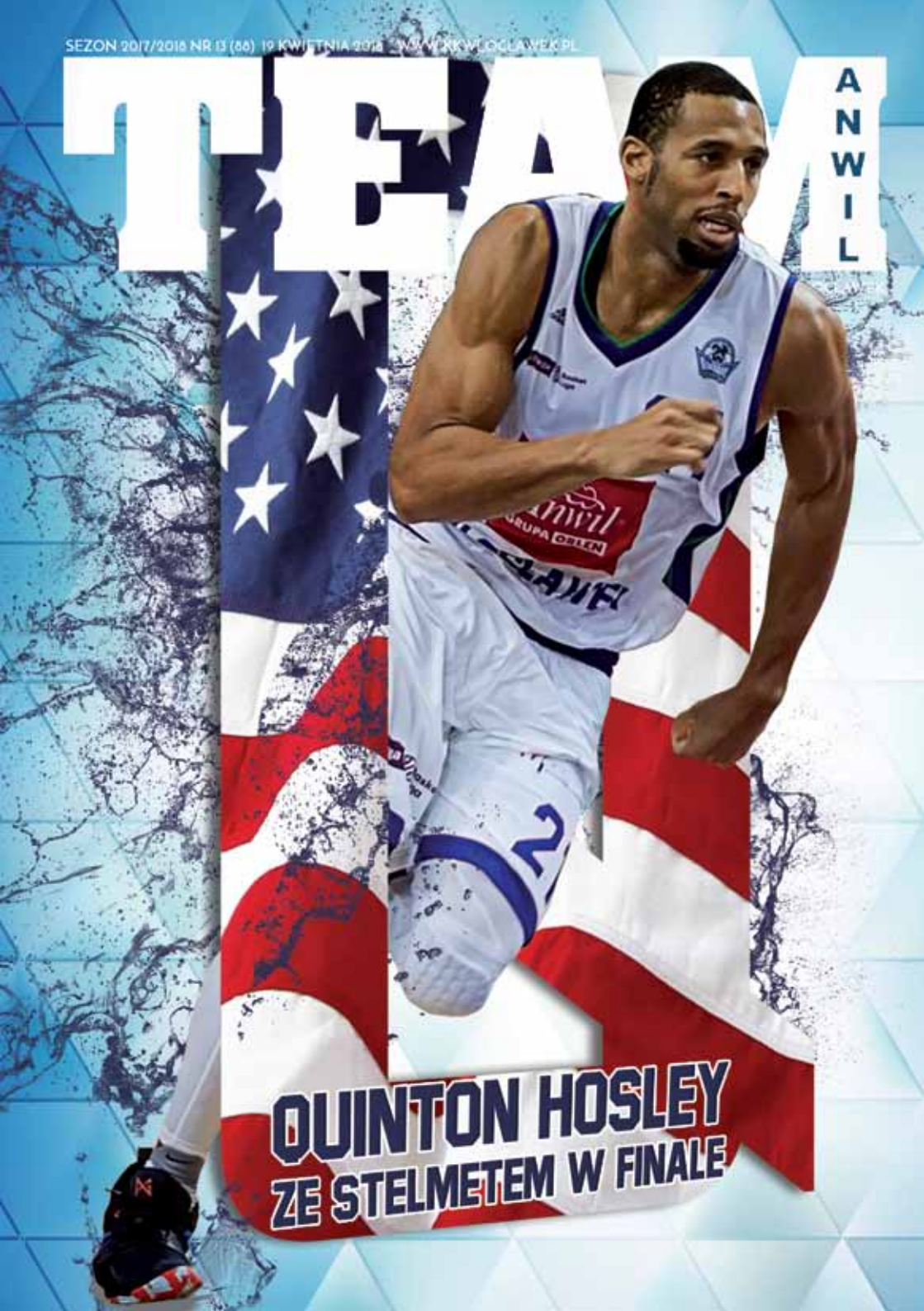

QUINTON HOSLEY
ZE STELMETEM W FINALE

WZORCOWNIA

©2018 Paz Pics, and MGM. All Rights Reserved.

29 kwietnia
godz. 11:00–18:00

Niezwykłe przedstawienie!

Malowanie krasnali ogrodowych!

KONKURS – wygraj wycieczkę do Londynu dla całej rodziny!

szczegóły na wzorcowniawloclawek.com

Gnomeo i Julia
zapraszają

JUŻ W KINACH!

KRASNA LOVE STORY

empik imc sensory media pols WP tylkohity.pl

REKLAMA

WSTĘPNIAK

PODRÓŻ DŁUGA CZY KRÓTKA

MICHAŁ FAŁKOWSKI
media manager

Play-off tuż za rogiem, jak mawiają Amerykanie! Najciekawszy, najbardziej emocjonujący, po prostu najlepszy czas na koszykówkę w całym sezonie. Runda zasadnicza przyciąga zainteresowanie, ale żaden mecz „regularki" nie może równać się z tym, co dają spotkania w play-off. Swoją drogą, to dość osobliwe, że w piłce nożnej nie wykorzystuje się tego schematu (przecież więcej meczów najlepszych drużyn to więcej transmisji i sprzedanych biletów, czyli więcej pieniędzy...) i częstokroć mistrz znany jest na kilka kolejek przed końcem.

Na szczęście naszą dyscypliną jest koszykówka, a naszą ligą – polska ekstraklasa. Która choć często bywa przaśna, to jednak w tym sezonie musi trafić w gusta każdego, nawet najbardziej wybrednego kibica. Na dwie kolejki przed play-off, pięć klubów walczy o dwie ostatnie przepustki. Rottweilery już dawno zapewniły sobie ten komfort i dziś możemy zastanawiać się czy będzie to jednak 1. czy ostatecznie 2. miejsce. Takiej sytuacji nie mają w Sopocie, Gdyni, Szczecinie, Lublinie i Zgorzelcu. Kibice tych drużyn drzeć będą do końca...

Co nam przyniosą rozstrzygnięcia dwóch ostatnich kolejek (wyniki 29. serii gier już państwo znacie, mecze odbyły się wczoraj)? Co czeka Rottweilery? Podróż długa – do Szczecina, Lublina czy Zgorzelca – czy może krótka – do Gdyni albo Sopotu. I to samo pytanie można zadać nie tylko w kontekście geograficznym, ale również czasu spędzonego w danym mieście? Czy pojedziemy do Szczecina, Lublina czy Sopotu po dwóch zwycięstwach u siebie, licząc że szybko wygramy trzeci mecz i wrócimy do Włocławka? Czy może jednak rywal postawi nieco trudniejsze warunki i spędzimy trochę więcej czasu w hotelu?

Play-off tuż za rogiem! W niedzielę wszystko będzie jasne, zaczyna się prawdziwa zabawa!

TEAM

Wydawca:
Klub Koszykówki Włocławek S.A.
ul. Chopina 8, 87-800 Włocławek, Polska

Redakcja: Michał Fałkowski, Krzysztof Szaradowski, Artur Gąsiorowski, Jacek Jaskólski

Fotografia: Piotr Kieplin
Typografia i skład: 27 PROJECT Przemysław Tyczyński
Druk: LUMAK POLIGRAFIA Ryszard Kisielewski

ZADANIE WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW GMINY MIASTO WŁOCŁAWEK

GRUPA PETROKAN

prima linea
butik z markową odzieżą

Włocławek, ul. Kościuszki 5
tel. 734 854 107
www.facebook.com/PrimaLineaIF

REKLAMA

QUINTON HOSLEY

ZE STELMETEM W FINALE

Transfer Quintona Hosley'a to była prawdziwa bomba na rynku. Amerykanin nadal uczy się swojego nowego zespołu, aczkolwiek z każdym tygodniem radzi sobie coraz lepiej. Czas więc, by jego postawa przerodziła się w zwycięstwa drużyny w najważniejszym momencie sezonu – w końcu lada moment Play-Off 2018! Zapraszamy na wywiad.

MICHAŁ FAŁKOWSKI: Zacznijmy od twojej ksywki. Nie wszyscy wiedzą skąd się wzięła. Mówię oczywiście o „T2". Tak funkcjonujesz w mediach społecznościowych, dodając do tego jeszcze nazwę miejsca, z którego pochodzisz – Harlem.

QUINTON HOSLEY: Tak, jestem z Harlemu i to w pewnym sensie mnie definiuje. Natomiast pseudonim „T2" jest po moim tacie, który niegdyś grał w koszykówkę na asfaltowych boiskach Nowego Jorku i był znany jako „Terminator". Więc ja, jako syn, szybko otrzymałem ksywkę „T2", czyli po prostu „Terminator 2". Jak w filmie. Zbitka „T2 Harlem" to po prostu moja tożsamość. Pokazuje skąd jestem i kim jestem.

Wychowałeś się na meczach ojca, na streetballu...

- Tak, mój tata był legendą steetballa. Ale nie tylko on, moja mama także. I tak po prawdzie, to ona pierwsza wychowywała mnie po koszykarsku, to ona pokazała mi koszykówkę. Chodziła na asfaltowe boiska grać mecze, rywalizować i zabierała mnie ze sobą. I wiesz jak to jest, nie zawsze była możliwość zagrać pięciu na pięciu. Któregoś razu, miałem zaledwie kilka lat, brakowało im jednej osoby i moja mama powiedziała: „Mój syn, Quinton, umie grać. Niech zagra z nami". I tak to się zaczęło.

A kiedy pojawił się tata w twoim koszykarskim życiu?

- Trochę później, ale wciąż mam w pamięci jego mecze, które oglądałem jako dzieciak. To było niesamowite. Gdy Ron „The Terminator" Mathias grał na Rucker Parku (najsłynniejsze boisko do streetballa w Nowym Jorku – przyp. M.F.), wokół gromadziły się tłumy. Wyobraź sobie sytuację. Jesteś kilkuletnim dzieckiem i stoisz w tłumie osób, które przyszły oglądać twojego ojca. To było wyjątkowe uczucie. Ludzie stali przy metalowych siatkach, bo przy samym boisku nie było miejsca. Siedzieli na drzewach, skąd widzieli skrawek boiska. Mnie mama najczęściej sadzała sobie na ramionach, żebym cokolwiek mógł dojrzeć.

Trochę chyba nie miałeś wyboru z tym sportem...

- Oczywiście, że miałem. To nie jest tak, że musiałem wybrać koszykówkę, bo tak życzyli sobie moi rodzice. Tak naprawdę, oni nigdy mnie do niczego nie zmuszali. Mówili mi: „Chcesz grać to graj, nie to nie".

Ale jednak to było środowisko, które dobrze znałeś.

- To prawda i mówiąc szczerze: dobrze się stało. W Harlemie było wiele różnych sytuacji, czy też, jak to ująłeś, środowisk, które mogły zwieść mnie na złą drogę i dzisiaj już pewnie nie grałbym w koszykówkę. Streetball był z kolei bardzo pozytywnym miejscem. Niemniej – moi rodzice niczego nie forsowali. Dopiero w momencie, w którym ja sam postawiłem na koszykówkę i zacząłem traktować ją na serio, oni zrobili to samo.

Dzisiaj gramy ze Stelmetem Eneą BC. Przejdźmy więc do Zielonej Góry, dla której grałeś dwa lata z roczną przerwą.

- Dzisiaj oba sezony wspominam bardzo dobrze, ale... początki nie były łatwe. Nie zdradzę żadnej tajemnicy, gdy powiem, że fani nie do końca za mną przepadali. Graliśmy momentami chwiejnie, nie wszyscy byli zadowoleni z mojej postawy. Ale im bliżej było końca sezonu, tym było coraz lepiej, a po zdobyciu mistrzostwa to już wiadomo. Sielanka. Dlatego bardzo dobrze wspominam zwłaszcza drugi sezon. Zresztą fakt, że wróciłem do Stelmetu mówił sam za siebie. W tamtym momencie kariery nie zdarzyło się bowiem, aby grał gdzieś dłużej, niż rok.

Wszyscy do dziś wspominają twoją grę z Walterem Hodgem, a kibice Anwilu liczą, że podobnie będzie z Ivanem Almeidą.

- Duet Ho-Ho... Kibice muszą zrozumieć jedną rzecz. Jestem tutaj nieco ponad dwa miesiące, czyli gdybym był od początku sezonu, mielibyśmy właśnie październik-listopad. Zespół byłby na etapie zgrywania poszczególnych postaci. Z Walterem zgrywaliśmy się cały sezon, a zaczęliśmy rozumieć się bez słów pod koniec rozgrywek, by w finale nasze forma wybuchła. To wszystko trwało, a przecież to była – z mojego punktu odniesienia – tylko jedna relacja. A gdzie relacje z innymi koszykarzami? W zespole jest dwunastu ludzi i każdy musi złapać nić porozumienia z innym.

W USA mamy takie powiedzenie: „If you buy a house today, it is not a home tomorrow" ("house" i "home" oznaczają "dom" w różnym sensie. To pierwsze słowo to "budynek", a drugie odnosi się do atmosfery miejsca. Tłumaczenie powiedzenia może być więc następujące: „Jeśli dziś kupisz budynek, on nie stanie się twoim domem jutro" – przyp. M.F.). Na wszystko potrzeba czasu. Wszyscy pracujemy ciężko, żeby złapać właściwy rytm, ale nic nie dzieje się z dnia na dzień, a nawet z tygodnia z tydzień.

Chciałbyś zmierzyć się ze Stelmetem Eneą BC Zielona Góra w play-off?

- Tak, dlaczego nie? Najlepiej w finale! To byłoby coś wyjątkowego dla mnie. Drużyna, z którą zdobywałem mistrzostwo Polski przeciwko drużynie, dla której obecnie chcę zrobić wszystko, by to mistrzostwo zdobyć. Po to przecież ściągnął mnie tutaj trener Igor Milicić. Gdy rozmawialiśmy przez telefon zanim podpisałem kontrakt, dużo rozmawialiśmy o sytuacji w zespole. Wiedziałem, że klub odbija się po zeszłorocznych play-off, które nieoczekiwanie zakończyły się przedwcześnie. Wiem, że to był szok dla klubu i jestem tutaj po to, aby pomóc zespołowi w uniknięciu podobnej sytuacji.

Rozmawiał: Michał Fałkowski

Na pełną wersję wywiadu zapraszamy w piątek na www.kkwloclawek.pl.

DaGrasso

WŁOCŁAWEK

UL. ZBIEGNIEWSKIEJ 4A

NOWY NUMER TELEFONU:

54 427 19 89

504 908 617

kibicuJEMY

NA OKRĄGŁO!

REKLAMA

STELMET ENEA BC ZIELONA GÓRA

Od kiedy zielonogórzanie awansowali do najwyższej ligi tylko dwukrotnie kończyli rozgrywki dziesięcioma porażkami lub więcej. Był to pierwszy sezon po powrocie do ekstraklasy (13 przegranych w 2010/2011) oraz obecny (10 porażek na dwie kolejki do końca sezonu zasadniczego). Przyczyn takiego kryzysu można upatrywać w kontuzjach Borisa Savovicia oraz Thomasa Kelatiego czy słabej obronie. Przed Stelmetem Eneą BC dwie szanse na poprawę miejsca przed play-off, czyli mecze z kujawskimi zespołami - Anwilem i Polskim Cukrem.

Atakiem czy obroną?

Choć bałkańska szkoła trenerska większą wagę przywiązuje do obrony to obaj szkoleniowcy - Andrej Urlep i Igor Milicić mogą pochwalić się odpowiednio pierwszym i drugim atakiem w EBL. Stelmet średnio rzuca 88,8 punktu na mecz, natomiast tuż za nim jest Anwil z średnio 88 oczkami na spotkanie. Mimo, iż obydwie drużyny mają kandydatów do miana MVP to grają zespołowo, o czym świadczy ilość zdobywanych asyst na mecz - Stelmet Enea BC co mecz notuje 22 asysty natomiast Anwil 19,6. W statystykach defensywnych góruje Anwil - traci mniej punktów bo średnio 75 wobec blisko 79 straconych oczek Stelmetu, a także jest liderem w klasyfikacji przechwytów (8,9; Stelmet - 7,1).

Wyścig po MVP

Im bliżej końca sezonu zasadniczego, tym głośniej o wyborze MVP tej części rozgrywek. Na czołowych kandydatów wyrastają liderzy obydwu zespołów - mowa o Ivanie Almeidzie i Vladimirze Dragiceviciu. Pierwszy jest niesamowicie efektowny, jego alley-oop z meczu z Kingiem Szczecin już teraz pretenduje do miana wsadu sezonu, a widowiskowe akcje z udziałem Kabowerdeńczyka regularnie pojawiają się w zestawieniach TOP10. Drugi z kolei jest szalenie efektywny i ze średnią 72,2 procent z gry lideruje w tej klasyfikacji. Czarnogórzec do dorobku punktowego (17,5) dokłada 7,3 zbiórki oraz 2 asysty, co czyni ten sezon najlepszym spośród trzech rozegranych w Zielonej Górze.

Wykorzystać dołek

Ostatnie spotkania w wykonaniu biało-zielonych można przyrównać do sinusoidy. W poprzedniej kolejce ekipa Urlepa uległa po ostatniej akcji PGE Turowowi 104:106. Mistrz Polski dobre mecze z GTK (88:65) lub z TBV Startem (94:72) przeplata bardzo słabymi . Zielonogórzanie przegrali 70:78 z BM Slam Stalą, 86:93 z Asseco oraz zaliczyli też męczarnie z outsiderem, Legią (100:89).

Jacek Jaskólski

RESTAURACJA
Tapas
PIWNICA

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, CATERING

Zapraszamy

Restauracja
Piwnica TAPAS
Plac Wolności 3/4
87-800 Włocławek
tel. 692 639 765

REKLAMA

WOŹNIAK SCOUTUJE

MARCIN WOŹNIAK
asystent trenera

2 SIDE CZYLI UWAGA NA SHORT ROLL

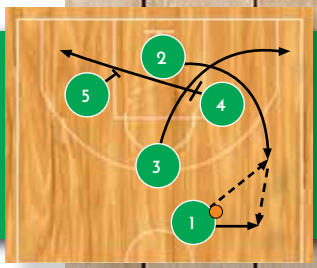

Otwarciem zagrywki jest tzw. ustawienie „diamond", z Martynasem Geceviciusem (2) pod koszem i Jarosławem Mokrosem (4) w polu trzech sekund. Mokros stawia zasłonę Geceviciusowi, a Litwin wybiega po zasłonie do podania. Łukasz Koszarek (1) podaje piłkę, po czym rusza w kierunku Geceviciusa.

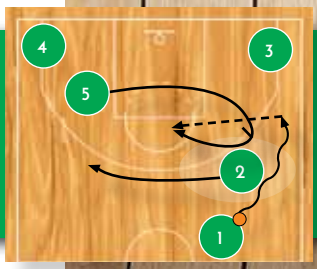

Gecevicius (2) przekazuję piłkę spowrotem do Koszarka (1) i ucieka na drugą stronę parkietu. Tymczasem w kierunku Koszarka rusza Vladimir Dragicević (5), aby zagrać pick and roll zakończony tzw. short rollem. Czyli: po postawieniu zasłony, Dragicević nie wbiega pod kosz, a otrzymuje podanie na wysokości linii rzutów osobistych.

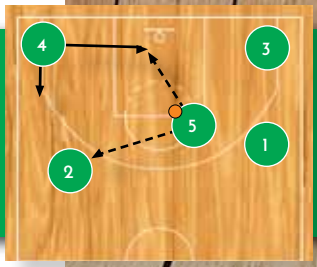

Mając piłkę w rękach, Dragicević (5) ma kilka wariantów gry. Pierwszym wyborem, w przypadku wolnej przestrzeni, jest oczywiście rzut i tak Stelmet Enea BC często kończy akcję. Gdy obrona zareaguje jednak dobrze i odetnie Dragiceviciowi tę możliwość, Czarnogórzec ma kilka opcji oddania piłki: do Geceviciusa (2), który może być wolny zza łukiem; do Mokrosa (4), który może wbiec pod kosz, albo stojącego w roku Przemysława Zamojskiego (3).

Klub 100

W dzisiejszym wydaniu magazynu Anwil TEAM po raz kolejny już prezentujemy ofertę naszych przyjaciół, czyli firm i osób, które zdecydowały się na wsparcie projektu pod nazwą KLUB 100. Zainicjowany w kwietniu ubiegłego roku program spotkał się z dużym zainteresowaniem wśród sympatyzujących z naszą drużyną przedstawicieli biznesu.

Po wstąpieniu do Klubu 100 Anwilu Włocławek mogą oni nie tylko chwalić się tytułem „Przyjaciela drużyny Anwilu Włocławek", ale także reklamować swoje usługi w trakcie transmisji z meczów w Radiu Anwil, eksponować swój logotyp na tablicach sponsorskich umieszczonych w holach Hali Mistrzów, a przede wszystkim otrzymać piłkę z podpisami wszystkich zawodników i trenerów Anwilu Włocławek, która umieszczona na specjalnej podstawie może zdobić ich biura czy też gabinety.

Pełna oferta świadczeń uczestników programu Klub 100 dostępna jest na stronie internetowej www.kkwloclawek.pl. Jeśli czytając ten tekst i Ty chciałabyś znaleźć się w tym elitarnym gronie i mieć swój udział w sukcesach Rottweilerów, skontaktuj się: lub 661-330-061.

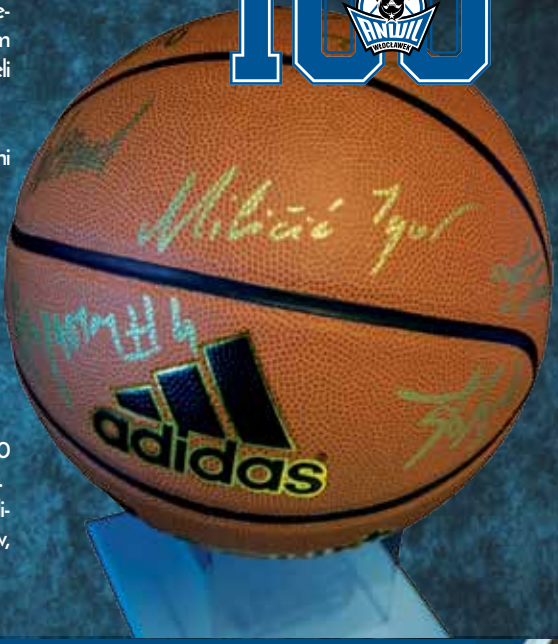

instalnova

• KOTŁY: gazowe, olejowe
• KOLEKTORY SŁONECZNE
• POMPY CIEPŁA
• ODWIERTY

REKLAMA

ul. Płocka 28B, Włocławek 605 227 565 www.instalnova.com

FANTOMAN

- KWALIFIKOWANA PIERWSZA POMOC
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ
- TRANSPORT MEDYCZNY
- PIERWSZA POMOC
- SPRZEDAŻ AED

fantoman.pl

795-648-795

REKLAMA

KONTRAKT Z NFZ

Rehabilitacja ogólnoustrojowa
Rehabilitacja sportowa

PLUSMEDICA

Choceń
ul. Północna 5

plusmedica.com.pl
665-295-982

REKLAMA

ACTIV. CENTRUM

www.activcentrum.pl

ACTIV. Centrum | Grupa ACTIV.
Centrum Odnowy Biologicznej i Rehabilitacji
ul. Barska 13A, Włocławek
Tel. 633 088 888, 54 233 00 40

ACTIV. LOOK

Fryzjerstwo
Kosmetologia
Medycyna estetyczna
Laseroterapia

ACTIV. GYM

Dwupoziomowa siłownia
z profesjonalnymi
trenerami personalnymi

ACTIV. MED

Fizykoterapia
Masaże
Kinezyterapia
Hydroterapia

ACTIV. SPA

Basen termalny
Sauna Infra Red i Fińska
Łaźnia parowa
Jacuzzi

REKLAMA

APEX-ELZAR
AUTOMATYKA I ELEKTROSYSTEMY

APEX-ELZAR Sp. z o.o.
ul. Toruńska 222, 87-805 Włocławek
+48 54 237 25 12
apex-elzar@apex-elzar.pl
www.apex-elzar.pl

› automatyka
› silniki
› elektrosystemy
› diagnostyka
› klimatyzacja

From concept to creation!

REKLAMA

pełna i kompleksowa obsługa inwestycji

INWEST BUD

BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE
INSTALACJE Z TWORZYW SZTUCZNYCH

REKLAMA

INWEST BUD ARTUR STĘPIEŃ
TEL. 601 841 339, 603 506 058
INWESTBUD@INWESTBUDWL.PL

UL. TORUŃSKA 222
87-805 WŁOCŁAWEK
SEKRETARIAT@INWESTBUDWL.PL

UL. JÓZEFA SPORNEGO 5
87-730 NIESZAWA
BIURO@INWESTBUDWL.PL

WWW.INWESTBUDWL.PL

FILM I FOTOGRAFIA ŚLUBNA
OSTATNIE WOLNE TERMINY W 2019
www.jakubkrawiec.com

REKLAMA

ANWIL WŁOCŁAWEK

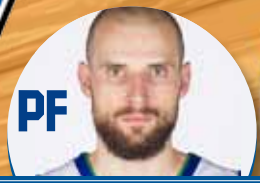
PF
PAWEŁ LEOŃCZYK

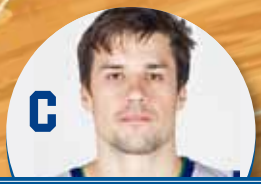
C
JOSIP SOBIN

SG
JAROSŁAW ZYSKOWSKI

PG
KAMIL ŁĄCZYŃSKI

SF
IVAN ALMEIDA

Trener: Igor Milicić / Asystent: Marcin Woźniak / II asystent: Grzegorz Kożan

0	Jaylin Airington	USA	SG / SF	193	1993	8,3 pkt., 1,8 as., 1,8 zb.
2	Rafał Komenda	POL	SF	200	1998	0,4 pkt.
5	Michał Nowakowski	POL	PF	202	1988	7,4 pkt., 3,4 zb.
6	Ivan Almeida	CBV	SF	198	1989	18,1 pkt., 6 zb., 3,2 as.
7	Damian Ciesielski	POL	PG	187	1997	0,4 pkt., 0,7 as.
9	Kamil Łączyński	POL	PG	183	1989	6,7 pkt., 6,3 as., 3 zb.
11	Jarosław Zyskowski	POL	SF	203	1992	10 pkt., 2,7 zb.
13	Josip Sobin	CRO	C	206	1989	10,3 pkt., 6,5 zb.
14	Ante Delaš	CRO	SG / PG	200	1988	8,1 pkt., 2,1 as.
18	Jakub Wojciechowski	POL	C	214	1990	7,5 pkt., 3 zb.
20	Mario Ihring	SLV	PG	192	1998	1,5 pkt.
21	Quinton Hosley	USA	SF / PF	201	1984	9,3 pkt., 3,3 as., 2,4 zb.
29	Paweł Leończyk	POL	PF	203	1986	10,2 pkt., 5,7 zb., 1,8 as..
33	Szymon Szewczyk	POL	C / PF	209	1982	8,3 pkt., 3,5 zb.

STELMET ENEA BC ZIELONA GÓRA

0	James Florence	USA	PG / SG	185	1988	12,8 pkt., 1,4 zb., 3,4 as.
7	Edo Murić	SLO	SF / PF	202	1991	6,8 pkt., 2,2 zb.
8	Filip Matczak	POL	SG	187	1993	4,3 pkt., 1,4 zb., 1,3 as.
9	Alex Hernandez	ESP	PG	189	1990	1,3 pkt., 1,7 as.
12	Jarosław Mokros	POL	SF / PF	200	1990	5,8 pkt., 3,6 zb.
13	Martynas Gecevičius	LTU	SG	193	1988	10,1 pkt., 2,2 zb., 2,5 as.
16	Boris Savović	SRB	PF / C	208	1987	12,5 pkt., 6,3 zb., 1,3 as.
17	Jakub Der	POL	SG	192	1996	0,8 pkt.
18	Vladimir Dragičević	MNE	PF / C	206	1986	17,5 pkt., 7,3 zb., 2,1 as.
22	Thomas Kelati	POL	SG / SF	195	1982	7 pkt., 1,7 zb., 2,8 as.
34	Adam Hrycaniuk	POL	C	206	1984	7,5 pkt., 4,5 zb.
35	Przemysław Zamojski	POL	SG / SF	193	1986	8,7 pkt., 3,6 zb.
55	Łukasz Koszarek	POL	PG	187	1984	2,1 zb., 6,6 as.

ener: Andrej Urlep / Asystentci: Andrzej Adamek, Jakub Lewandowski, Arkadiusz Miłoszewski

PG
ŁUKASZ KOSZAREK

SG
FILIP MATCZAK

SF
PRZEMYSŁAW ZAMOJSKI

PF
BORIS SAVOVIĆ

C
VLADIMIR DRAGICEVIĆ

Róże i Zen

Restauracja - Kawiarnia - Apartamenty

Klimatyczna restauracja w sercu starówki Torunia, patio w gotyckim międzymurzu i piękne apartamenty

RESTAURACJA RÓŻE I ZEN
ul. Podmurna 18, ul. Szeroka 5
87-100 Toruń
tel. 515075055
www.rozeizen.com

REKLAMA

Śmiałe wzornictwo w stylu SUV i innowacyjny, intuicyjny w obsłudze Peugeot i-Cockpit® to ucieleśnienie nowoczesności oraz gwarancja emocjonujących doznań z jazdy.

PEUGEOT zaufanego TOTAL. Szczegóły oferty w salonach Peugeot. Przedstawione elementy wyposażenia modeli różnią się w zależności od wersji. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym dla modelu SUV Peugeot 2008: od 3,7 do 4,9 l/100 km, emisja CO_2: od 96 do 120 g/km, SUV Peugeot 3008: od 4,0 do 5,6 l/100 km, emisja CO_2: od 105 do 130 g/km, SUV Peugeot 5008: od 4,1 do 6,1 l/100 km, emisja CO_2: od 104 do 140 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące zużycia i certyfikaty samochodów wystawionych z akceptacją na peugeot.pl.

Novum Motors Toruń, ul. Grudziądzka 138, 87-100 Toruń, tel. +48 56 623 70 42
Novum Motors Bydgoszcz, ul. Fordońska 325, 85-790 Bydgoszcz, tel. +48 52 360 00 00

MPWiK

Życzę **zdrówka**!
Włocławska
KRANÓWKA
Pij 8 szklanek dziennie!

- SMACZNA
- BEZPIECZNA
- NIECHLOROWANA
- DOBRZE ZMINERALIZOWANA

REKLAMA

Poczuj ciepłą stronę życia w mieście

Ciepło... cieplej... cieplutko.... Brawo!

Masz dobry sposób na ciepło w mieście. Jeśli używasz ciepła systemowego, to o nic więcej nie musisz się martwić. Dbamy o to, aby w twoim mieszkaniu zawsze było miło, bezpiecznie i ciepło. Dzięki temu masz czas na robienie rzeczy, na które właśnie masz ochotę. Ciesz się ciepłą stroną życia w mieście, a nam pozwól zająć się ogrzewaniem.

MPEC WŁOCŁAWEK
CIEPŁO SYSTEMOWE
TERAZ POLSKA

www.mpec.com.pl

REKLAMA

MIZIOŁEK®
ze mną się uda
Coaching Języka Angielskiego

664 302 303
miziolek.edu.pl

REKLAMA

bokaro
SALONY ŁAZIENEK

Włocławek, ul. Zielna 37/39
pn.-pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-14.00

54 232 52 84

wloclawek@bokaro.pl
www.bokaro.pl

łazienka marzeń

REKLAMA

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO - HANDLOWO - USŁUGOWE

"NOWEX"

87-800 WŁOCŁAWEK UL.TWARDA 5
TEL. (54) 236-70-54 , FAX (54)236-51-24
e-mail:nowex@nowexwn.com.pl , www.nowexwn.com.pl

OFERUJEMY
- wózki magazynowe
- częsci do wózków
- ogumienie
- przęglądy UDT

NOWEX
WŁOCŁAWEK

REKLAMA

ALIOR BANK

WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

KREDYT KONSOLIDACYJNY

POŁĄCZ SWOJE KREDYTY W JEDNĄ, NISKĄ RATĘ

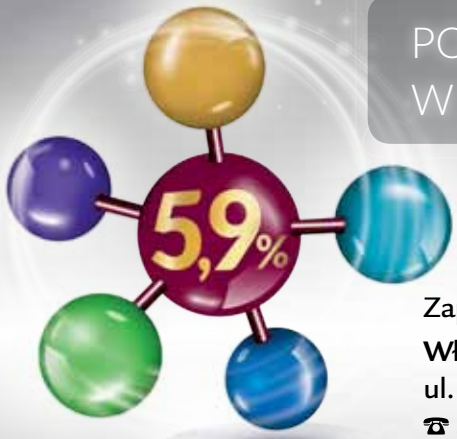

Zapraszamy:

Włocławek

ul. Warszawska 7/9

☎ 54 289 78 80

Korzystaj z nowej aplikacji mobilnej

RRSO 7,55%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 7,55%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 87 000 zł, całkowita kwota do zapłaty: 121 527,37 zł, oprocentowanie zmienne: 5,9%, całkowity koszt kredytu: 34 527,37 zł (w tym prowizja: 5454,84 zł (5,9%), odsetki: 29 072,53 zł), 116 równych miesięcznych rat w wysokości 1047,66 zł. Kalkulacja została dokonana na 3.01.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie. W ramach oferty Wygodna Konsolidacja mogą być konsolidowane wyłącznie zobowiązania spoza Alior Banku. Warunkiem skorzystania z oferty jest spłata minimum jednego zobowiązania na łączną kwotę nie mniejszą niż 5000 zł. Minimalny okres kredytowania wynosi 6 miesięcy. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegóły oferty w placówkach i na www.aliorbank.pl. Alior Bank SA, ul. Łopuszańska 38D, 02-232 Warszawa

REKLAMA

LUMAK POLIGRAFIA

DRUK UV

Doskonała jakość druku świetnie sprawdza się m.in. na:

- panelach szklanych,
- kabinach prysznicowych,
- obrazach szklanych,
- podświetlanych elementach szklanych
- skrzydłach do szaf,
- drzwiach szklanych,
- frontach meblowych,
- blatach stołów,
- wielu systemach reklamowych np. kasetonach, displayach, prezenterach, systemach wystawienniczych.

POMIARY nasz pracownik przyjeżdża na pomiary pod wskazany adres

PROJEKT indywidualnie przygotowywany dla każdego Klienta, zdjęcia do wyboru ze strony **www.fotolia.com** Zapraszamy do galerii naszych realizacji na: **lumakpoligrafia**

SZKŁO wycięte na wymiar, ewentualnie otwory pod gniazdka lub armaturę

DRUK NA SZKLE - drukujemy bezpośrednio na szkle, idealnie odwzorowane kolory

TERMINY montaż nastepuje po 3-4 tygodniach od momentu akceptacji oferty po pomiarze

TRANSPORT I MONTAŻ pracownik wnosi szkło z gotowym nadrukiem i montuje w wyznaczonym miejscu

ul. Miedziana 2/4
87-800 Włocławek

601 141 506
533 025 033

uv@lumak.pl
drukarnia@lumak.pl

www.lumak.pl
lumakpoligrafia

REKLAMA

Umarłych wieczność dotąd trwa,
dopóki pamięcią się im płaci

Wisława Szymborska

Msza święta w 10. rocznicę śmierci śp. Benedykta Michewicza

25 kwietnia 2008 roku w wypadku samochodowym zginął Benedykt Michewicz, w latach 2002-2008 Prezes Zarządu ANWIL S.A., znamienity obywatel Włocławka, hojny mecenas kultury, promotor sportu, którego wielką miłością była koszykówka, a ukochaną drużyną Anwil Włocławek.

W związku z przypadającą w tym roku 10. rocznicą Jego tragicznej śmierci, z inicjatywy Zarządu ANWIL S.A. i Strony Społecznej, **w środę, 25 kwietnia, o godz. 15.00 w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Włocławku** odbędzie się msza święta w Jego intencji. Po jej zakończeniu uczestnicy udadzą się na Cmentarz Komunalny przy Alei Chopina 3/5 i złożą wieńce na grobie śp. Benedykta Michewicza.

Mamy nadzieję, że kibice włocławskich Rottweilerów będą w niej licznie uczestniczyć, aby tym samym uhonorować pamięć człowieka, który w szczególny sposób przyczynił się do tego, że Włocławek zajął poczesne miejsce na sportowej mapie kraju, a reprezentująca go drużyna koszykówki ekstraklasy mężczyzn gra w Polskiej Lidze Koszykówki nieprzerwanie od 1992 roku.

ELITARNE TREENOWANIE

TREEN

TEGO JESZCZE NIE BYŁO! WSPÓLNA AKCJA TREEN ORAZ CROSS ELITE!

CHCESZ NABYĆ ODZIEŻ TERMOAKTYWNĄ MARKI TREEN? ZRÓB ZAKUPY NA STRONIE WWW.TREEN.PL, WPISZ KOD „ELITARNETREENOWANIE", A OTRZYMASZ 10 PROCENT RABATU NA KARNET W CROSS ELITE!

CHCESZ ZAPISAĆ SIĘ NA TRENINGI W CROSS ELITE? PRZYJDŹ DO SALI GIMNASTYCZNEJ PRZY AL. CHOPINA 2/4, PRZY ZAKUPIE POWIEDZ HASŁO „ELITARNETREENOWANIE", A OTRZYMASZ 10 PROCENT RABATU NA ZAKUPY W SKLEPIE TREEN!

REKLAMA

Z KIM W ĆWIERĆFINALE

Z kim Anwil Włocławek zmierzy się w ćwierćfinale play-off? Scenariuszy jest wiele. Włocławian równie dobrze może czekać daleka podróż do Szczecina czy Zgorzelca, co zdecydowanie krótsza do którejś z ekip z Trójmiasta. Jakie opcję wchodzą w grę?

- My w zespole nie mamy żadnych typów. Życie uczy, że nie ma sensu zastanawiać się nad tym kogo ześle ci los. Skupiamy się, aby wygrać dwa ostatnie mecze sezonu zasadniczego i zagwarantować sobie pierwsze miejsce. A co będzie potem? Zobaczymy. Humorystycznie można odnieść się do tego, że na pewno nie zagramy z Czarnymi Słupsk... - śmieje się w przededniu play-off Kamil Łączyński, kapitan Anwilu.

Rzeczywiście, powtórki z ćwierćfinału play-off 2017 na pewno nie będzie, bowiem słupskiego zespołu nie ma już na ekstraklasowej mapie Polski. Drużyna wycofała się z gry w lutym. Niemniej jednak, może dojść do powtórki z ćwierćfinału 2016. W tamtym sezonie Anwil Włocławek mierzył się bowiem z Kingiem Szczecin, pokonując rywala 3:1.

- Gra przeciwko byłemu zespołowi zawsze niesie ze sobą dodatkowe emocje, więc gra przeciwko byłym kolegom w play-off w ogóle byłaby miłym przeżyciem. Co musi się stać, abyśmy zagrali ze szczecinianami? Zakładając, że obronimy pierwszą lokatę, ich w ostatnim meczu musiałby pokonać Trefl, prawda? - pyta Michał Nowakowski, były Wilk Morski, a od kilku miesięcy Rottweiler i rzeczywiście, ma rację. Wygrywając z Kingiem, Trefl najprawdopodobniej awansuje do play-off z 7. miejsca. A co ze szczecinianami? Nadal mogą zagrać grać dalej, z ósmej lokaty, choć aby tak się stało, muszą zerkać na wyniki innych spotkań.

Bo tak ułożyła się tabela na dwie kolejki przed końcem rozgrywek, że wariantów rozstrzygnięcia jest... kilkadziesiąt. W końcu o ostatnie trzy miejsca (poza Anwilem, pewne udziału w play-off z miejsc 1-5 są jeszcze: Polski Cukier, BM Slam Stal, Stelmet Enea BC, MKS) walczy aż... sześć zespołów! W najkorzystniejszej sytuacji znajduje Rosa (18:14), którą tylko prawdziwy kataklizm mógłby zepchnąć niżej, niż szóste miejsce.

A co z lokatami 7-8? Blisko realizacji swojego celu jest Trefl, który już teraz zgromadził 17 zwycięstw, a ma do rozegrania jeszcze dwa spotkania - z Polskim Cukrem i wspomnianym Kingiem (także 17 wygranych, ale tylko jeden mecz w zanadrzu). W takiej samej sytuacji co szczecinianie, są też w Zgorzelcu (17:14), a przed nimi tylko mecz z Legią. Z jednej strony więc położenie bardzo dobre, by atakować play-off, ale z drugiej - ujemny bilans małych punktów ze wszystkich rywalami poza Asseco (16:14) sprawia, że w PGE Turowie muszą patrzeć na wyniki innych meczów. A przecież w grze jest jeszcze TBV Start Lublin, czyli drużyna z najgorszym bilansem (15:15) obecnie, ale za to mająca przed sobą dwa mecze u siebie z zespołami, które nie grają już o nic: AZS-em i Miastem Szkła. Słowem: dużo zmiennych i dwa kluczowe mecze dla losów tabeli pomiędzy samymi zainteresowanymi: Trefl vs. King i Rosa vs. Asseco.

- Gdybyśmy teraz mieli zastanawiać się nad tym z kim zagramy, mijałoby się to z celem. Za dużo możliwości, za dużo zmiennych. To naprawdę nie ma większego sensu. Skupiamy się na swojej pracy i nad tym, aby wrócić do lepszej formy. Musimy iść dokładnie tym torem, którym szliśmy przez kilka wcześniejszych miesięcy i koncentrować się na każdym kolejnym meczu - mówi Josip Sobin.

Tekst został napisany przed rozegraniem środowej części 29. kolejki EBL. Dziś wiadomo już jak zakończyły się poszczególne mecze, więc zapraszamy wszystkich kibiców do zabawy. Uzupełnijcie wyniki, dodajcie punkty w tabeli, przewidźcie rezultaty 30. kolejki. I co? Z kim gra Anwil Włocławek?

29. kolejka EBL 18-19.04

Legia - Rosa
Miasto Szkła - Asseco
Czarni - PGE Turów
Polski Cukier - Trefl
TBV Start - AZS

30. kolejka EBL 22.04

PGE Turów - Legia
Rosa - Asseco
TBV Start - Miasto Szkła
Trefl - King

	Zespół	Bilans	po 29.	po 30
6	Rosa Radom	18-12		
7	King Szczecin	17-14		
8	PGE Turów Zgorzelec	17-14		
9	Trefl Sopot	17-13		
10	Asseco Gdynia	16-14		
11	TBV Start Lublin	15-15		

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. w Toruniu
Oddział „Polskie Przetwory” we Włocławku
87-800 Włocławek, ul. Wieniecka 27

Flagowym produktem marki Dworski jest ketchup łagodny i pikantny, dostępny w poręcznym plastikowym opakowaniu lub w klasycznym opakowaniu szklanym.

W 100% z polskich pomidorów

DWORSKI

Produkujemy również:
- **koncentrat pomidorowy**
- **sok pomidorowy**
- **ogórki konserwowe**
- **sałatki warzywne**

Zapraszamy do naszego sklepu firmowego.

*Oddział **„Polskie Przetwory”** we Włocławku kontynuuje 60-cio letnią tradycję przetwórstwa owoców i warzyw.*

sprzedaz.wloclawek@polski-cukier.pl
tel. 54 236 14 65
https://www.facebook.com/Dworski
www.dworski.com.pl

REKLAMA

MÓJ PIERWSZY RAZ

Pierwszy mecz

1999. Drużyna JŁ Sport, założona przez ojca dzięki ogłoszeniom w gazecie i radiu. Tata zebrał grupkę dzieciaków z Ursynowa. Oczywiście pierwszy mecz – przeciwko zespołowi z Piaseczna – przegraliśmy sromotnie. I pamiętam, że później przegraliśmy też w Radomiu, różnicą chyba 60 punktów. I tata powiedział wtedy: „Spokojnie, za rok my ich ogramy 60!". I rzeczywiście, po roku zrobiliśmy tak olbrzymi postęp, iż tak się stało.

Pierwszy kontakt z piłką

1989. Na sto procent, gdy miałem kilka dni lub tygodni, dostałem jakąś piłkę-maskotkę do kołyski.

Pierwszy wsad

2005. To była 1. klasa szkoły średniej, mierzyłem wówczas 173-175 cm wzrostu. Cóż, przed urazem kolana wsadzałem bez problemu. Jedną ręką, oburącz. Wszystko dzięki treningom siatkarskim. I do dziś, jak się dobrze czuję, potrafię wsadzić piłkę do kosza.

Pierwszy kumpel z boiska

1997. Janek Pawlak, syn Piotra Pawlaka, byłego koszykarza Polonii Warszawa, a prywatnie bardzo dobrego kumpla mojego taty i mojego chrzestnego. Tak naprawdę z Jankiem znamy się od dzieciaka, urodziliśmy się tego samego roku, mamy kontakt do dziś, on gra amatorsko we Francji.

Pierwszy samochód

2009. Alfa Romeo 156. Kupiłem go za 2500 złotych, a po sześciu miesiącach ostrej jazdy sprzedałem za 2000. Auto było stare, zniszczone, idealne na pierwsze.

Pierwsze pieniądze z koszykówki

2006. Zarabiałem wtedy 500 złotych miesięcznie i byłem królem sklepiku w szkole. Mogłem kupić sobie wszystko, co chciałem!

Pierwszy idol

1995. Jason Kidd. Trafiłem na jakiś mecz Dallas Mavericks i Kidd był wówczas rozgrywającym tej ekipy. Spodobało mi się to jak kieruje poczynaniami swojego zespołu, jak umiejętnie angażuje wszystkich zawodników.

Pierwszy raz w seniorach.

2005. Miałem 16 lat, gdy wszedłem do II-ligowej drużyny rezerw Polonii Warszawa. Trener Lubaszka dał mi szansę, otrzymałem pięć minut, choć było bardzo ciężko. Wiadomo, ja nigdy nie straszyłem posturą, a w II lidze sporo było graczy, którzy stawiali nie na szybkość, a siłę. Ale coś tam zagrałem, rzuciłem pierwsze punkty i po meczu musiałem za to kupić podstawowe trunki... Nie mogłem jednak tego zrobić, bo nie zarabiałem i... nie miałem ukończonych 18 lat!

Pierwsza dziewczyna

2004. Roczny związek, dziewczyna miała na imię Ada. To był koniec gimnazjum, szliśmy do innych szkół. No tak wyszło.

Pierwsze łzy

2008. Płakałem już pewnie jak się urodziłem, a potem jak oglądałem Króla Lwa jako dzieciak. To tak żartem. Hm... Sportowo to gdy zdobyłem brązowy medal mistrzostw Polski juniorów starszych. Wróciłem wtedy po kontuzji.

NOTOWAŁ MICHAŁ FAŁKOWSKI

Nord®
PARTNER

Broker ubezpieczeniowy

www.np.com.pl

Pośredniczymy
w drodze
do sukcesu
w biznesie.
Nord Partner
- profesjonalny
doradca
w ubezpieczeniach.

Działamy na terenie całego kraju.

87-100 Toruń, ul. Fałata 94
tel. 56 651 43 00, 654 76 97
fax 56 651 43 01, 658 14 96
e-mail: torun@np.com.pl

BIURO ZARZĄDU
01-230 Warszawa, ul. Skierniewicka 14
tel. 22 507 80 80, 646 44 18 , fax 22 646 44 53
e-mail: warszawa@np.com.pl

Przedstawicielstwo we Włocławku
87-800 Włocławek, ul. Zduńska 14 /1
tel. kom. 785 885 228
e-mail: wloclawek@np.com.pl

REKLAMA

ZZA MIKROFONU

KOŃCOWE ODLICZANIE, CZYLI ZA TYDZIEŃ STARUJEMY

KRZYSZTOF SZARADOWSKI
komentator Radia Anwil

Nie cierpię ostatniego wyjazdu w sezonie zasadniczym. Uświadamiam sobie wtedy, że po raz kolejny dobrnęliśmy do końca i że teraz już tylko play-off. Kolejny ciekawy sezon, tysiące przejechanych kilometrów, setki godzin spędzonych w podróży i kilkadziesiąt godzin fantastycznych emocji. „To se ne vrati pane Havranek". Przed nami już tylko dwa mecze sezonu regularnego. Mecze, które dla ostatecznego układu tabeli nie będą miały wielkiego znaczenia. Szansa na to, że ktoś na ostatniej prostej wyprzedzi włocławski Anwil jest równie mała jak to, że w PLK zagra kiedyś LeBron James. Oczywiście statystycy i analitycy rozpatrują różnego rodzaju wariacje na ten temat, ale bądźmy uczciwi. Anwil po raz trzeci w historii wygra sezon zasadniczy. Gdybyśmy mieli do czynienia z piłką nożną to właśnie na szyje Rottweilerów wieszane byłyby złote medale. Niestety (a może jednak „stety") koszykówka rządzi się swoimi prawami. Tutaj nie ma zmiłuj. To co się właśnie skończyło, było tylko wstępem do batalii, która rozpocznie się za dokładnie tydzień.

Zanim jednak nastąpi finałowa rozgrywka przed nami dwa mecze zamykające sezon regularny. Mecze o różnym ciężarze gatunkowym. Dziś gramy ze Stelmetem, w niedzielę z Polpharmą. Ci pierwsi cały czas walczą o czołową trójkę, ci drudzy o przysłowiową pietruszkę. Bez względu jednak na to, co zobaczymy na parkiecie, mam nadzieję, że będzie to okazja by poczuć przedsmak tego, co czeka na nas w play-off. Tym bardziej, że po raz pierwszy od kilku lat Hala Mistrzów powiększy się o trybuny umiejscowione za koszami. Dodatkowe 400 siedzeń sprawi, że zwykle gorąca atmosfera we włocławskim obiekcie będzie jeszcze bardziej wrząca. Przyznam szczerze, jestem tym faktem podekscytowany. Dodatkowe 400 gardeł zlokalizowanych tak blisko boiska na pewno oddziaływać będzie na rywali, którzy przyjadą do Włocławka w ćwierćfinale. Niech te dwa mecze kończące rozgrywki zasadnicze będą więc rozgrzewką. Niech będą nowym początkiem zwycięskiej serii, która sprawi, że o Hali Mistrzów znów będzie się mówić, że jest twierdzą nie do z dobycia, a rywalom drżeć będą łydki zawsze, gdy pomyślą o konieczności wyjścia na parkiet włocławskiego obiektu. A i w telewizji nasza hala z nowymi trybunami będzie wyglądała lepiej niż z pustymi przestrzeniami za koszami.

A propos telewizji. W ostatnich dniach pojawiła się znakomita wiadomość dla kibiców. Polsat przedłużył umowę z EBL, a dodatkowo obiecał, że pokaże dwa razy więcej spotkań sezonu regularnego. Zapyta ktoś co to oznacza dla włocławian? Ano tyle, że skoro w obecnym sezonie Anwil pojawiał się na szklanym ekranie blisko 10 razy to w kolejnym sezonie jest szansa oglądać go jeszcze częściej. Ma to bez wątpienia niebagatelne znaczenie dla kibiców, ale chyba jeszcze większe dla potencjalnych reklamodawców. W końcu gdyby nie mecze w TV to w Hali Mistrzów nie pojawili by się zapewne tacy reklamodawcy jak STS, kojarzony głównie z piłką nożną. Duża medialność wydarzenia to zawsze zachęta, by skorzystać z możliwości ulokowania podczas niego swojego produktu. Należy mieć tylko nadzieję, że zarówno liga, jak i Polsat, zgodnie z obietnicą, odpowiednio zajmą się promocją produktu jakim są mecze koszykówki, a niewykluczone, że w niedalekiej przyszłości cieszyć się będziemy z ruchu wskaźników oglądalności w kierunku „ku górze". Oczywiście nie bez znaczenia będzie też ustalenie dnia i godziny drugiej ligowej transmisji, która prezentowana będzie w każdym tygodniu, bo pierwsza – jak zapewniają obie strony – pozostanie bez zmian. Niedziela, 12.40. Ja z tego powodu jestem zadowolony.

Dzisiejszy mecz też jest w telewizji. Pokażmy więc po raz kolejny, jak fantastycznie dopingują swoich pupili włocławscy kibice. Miejmy też nadzieję, że zarówno nasi koszykarze jak i zawodnicy rywali zaprezentują się z lepszej strony, niż czynią to w ostatnich tygodniach i zagrają tak jak na lidera tabeli i mistrza Polski przystało. Wtedy o jakość widowiska nie będziemy musieli się martwić.

Do usłyszenia!

POLPHARMA STAROGARD GDAŃSKI

POLPHARMA
STAROGARD GDAŃSKI

Chcąc zakwalifikować się do najlepszej ósemki Energa Basket Ligi trzeba utrzymywać wysoki poziom grając ze słabszymi zespołami. Tego drużynie z Kociewia zabrakło – podopieczni Miliji Bogicevicia oddawali punkty Legii czy też przetrzebionemu kontuzjami AZS-owi. Siedmiokrotnie Kociewskim Diabłom szczęście w końcówce nie dopisywało, bowiem tyle razy ulegały przeciwnikom małą (pięć lub mniej) różnicą punktową. We Włocławku Polpharma rozegra swój ostatni mecz w sezonie.

Niesforny lider

Przez większą część sezonu filarem obrony i motorem napędowym ataku był combo-guard Joe Thomasson (13,3 pkt., 4,9 as., 4,3 zb.). Kiedy Amerykanin dobrą grą zwrócił uwagę silniejszych klubów rozpoczęła się jego niesubordynacja – Thomasson przestał trenować, kłócił się z trenerem, wprowadzał negatywną atmosferę do zespołu, a także nie stawił się na zbiórce przedmeczowej. Taka postawa zmusiła włodarzy klubu do rozwiązania kontraktu z winy zawodnika. Po odejściu Amerykanina Polpharma wygrała w dwóch z trzech meczów, ale to za mało, by myśleć o fazie play-off.

Serbowie versus Chorwat

Jednym z lepiej prezentujących się Rottweilerów w kwietniu jest Josip Sobin. Przedsmak twardej, play-offowej walki, Chorwat będzie miał w starciu z serbską siłą podkoszową starogardzian. Naprzeciw Sobina stanie duet Milan Milovanović – Nikola Jeftić. Pierwszy z nich wywodzi się ze znanej szkoły Crvenej Zvezdy – potwierdzają to statystyki na poziomie 12,8 punktu i 7,4 zbiórki. Ciekawostką jest fakt, że Serb bardzo wysoko ceni sobie klub z Włocławka: *Moim zdaniem Anwil to najlepszy zespół w Polsce. Grają dobrą koszykówkę, mają dobrego trenera i zawodników.* Jeftić z kolei dołączył do zespołu w trakcie sezonu z francuskiego Roanne (były klub Ivana Almeidy) w miejsce ówczesnego lidera – Andriji Bojicia.

JACEK JASKÓLSKI

6	Daniel Gołębiowski	POL	1998	195	SG/SF	3,7 pkt., 1,1 zb.
7	Adam Brenk	POL	1995	193	PG/SG	0,5 pkt., 1 zb.
8	Piotr Dąbrowski	POL	1985	192	SF	1,3 pkt., 1,1 zb.
9	Marcin Flieger	POL	1984	185	PG	11,1 pkt., 2,2 as.
10	Thomas Davis	USA	1991	198	SF	9,3 pkt., 3,7 zb.
21	Przemysław Szymański	POL	1984	198	PF	5,7 pkt., 3,9 zb.
24	Nikola Jeftić	SRB	1987	205	C/PF	7,9 pkt., 4 zb.
27	Filip Pruefer	POL	1996	208	C	1,6 pkt., 1 zb.
31	Milan Milovanović	SRB	1991	205	C	12,8 pkt., 7,4 zb.
44	Aleksandar Radukić	BIH	1991	206	PF	8 pkt., 3,3 zb.
55	Jakub Schenk	POL	1994	183	PG	8,3 pkt., 2,8 as.

Trener: Milija Bogićević / Asystent: Jarosław Drewa

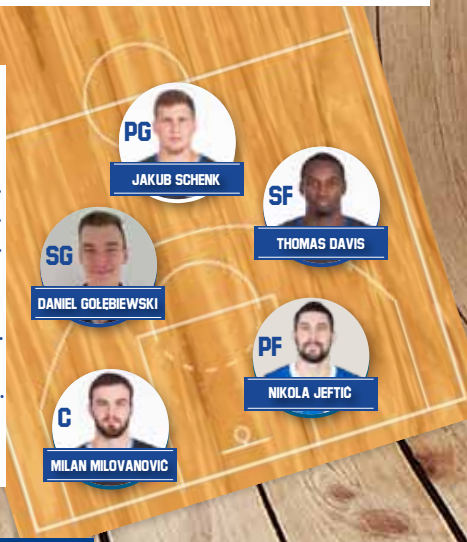

HOTEL Aleksander
CATERING DIETETYCZNY

CATERING DIETETYCZNY

TEL.: 54 412 66 66

REKLAMA

ul. Szpitalna 23, Włocławek, recepcja@hotel-aleksander.pl
www.hotel-aleksander.pl, facebook.com/hotel.aleksander/

Anwil®

GRUPA ORLEN

SPONSOR

STRATEGICZNY

KLUBU KOSZYKÓWKI

WŁOCŁAWEK S.A.

REKLAMA